

Nr. 75.



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznoszenie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 19.50

Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Pon. 17.III. Józefa z Arym.

Wt. 18.III. Gabriela Arch.

Sr. 19.III. Józefa Obl. N. M. P.

Czw. 20.III. Wolframa.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 17 marca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petiowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

OGŁOSZENIE.

Mąka amerykańska, przeznaczona do podziału w okresie 98-ym dotychczas nie nadeszła. Komitet Rozdziału Chleba i Maki podaje przeto do wiadomości, że odcinki na pszenną mąkę (po 3 funty na osobę) ważne od poniedziałku dn. 17-go do 30-go b. m. zrealizowane będą z pewnem opóźnieniem.

Odcinki te należy zachować do czasu rozpoczęcia sprzedaży, o czym wydane będzie specjalne ogłoszenie.

MAGISTRAT,
Komitet Rozdziału Chleba i Maki.

POLSKA GRANICA ZACHODNIA.

Paryż 16 marca. (PAT.) „Echo de Paris“ pisze: Komisja, której powierzono sprawę granic polsko-niemieckich ustaliła te granice w sposób następujący:

Linja wychodzi od Bałtyku, na północny zachód od Gdańska, okrąży mały obszar Pomorza zaludniony przez Polaków, biegnie na wschód od Lauenburga, pozostawiając Niemcom część Prus zachodnich, w której przeważa żywioł niemiecki, okrąży Chojnicę i Piłę (Schneidemühle), pozostawia Niemcom kilka dystryktów Poznań-

skiego, daje Polsce Międzychód (Birnbau), Leszno i Krotoszyn, wkracza na Śląsk, zabierając Niemcom okolice Kępna i Opola. Do linii oznaczającej granicę czeską, dociera owa linja na wschód od Prądznika (Neustadt).

Linja, oznaczająca wschodnie granice Polski od Niemiec, biegnie od półwyspu fryskiego (Frische Nehrung), przydziela zatokę fryską (Frische Haff), biegnie na zachód od Elbląga i Ostrówka (Osterode), pozostawiając je w Prusiech wschodnich, wchodzi w dawne Królestwo

Polskie na południowy wschód od Lautenburga, Prusy wschodnie oddzielone od Niemiec przez terytorjum, przyznane Polsce, mogą być zwiększone w okolicy Olsztyna (Allenstein) czyli Mazowsze pruskie o okolice Kłajpedy (Memel). Urządzone będą plebiscyty celem ustalenia, czy żywioł polski osiadły w okolicy pierwszego, a żywioł litewski osiadły w okolicy drugiego są dość liczne, aby usprawiedliwić ponowne przyłączenie do Polski względnie do Litwy.

Los Litwy nie jest jeszcze ustalony.

Łódzcy Niemcy już krzyczą!

„Berliner Tageblatt“ informuje jakiś hakatyś Łódzki, że w Łodzi od 1-go marca rozpoczęła się uplanowana naganka na Niemców („Planmäßige Deutschenhetze“).

Niemieckie towarzystwa są bezprawnie zamknięte. Są przeprowadzane gwałtowne policyjne rewizje u osób prywatnych i w szkołach. Eichler, prezes niemieckich związków, Flierl (w Berl. Tag. omyłka Thierc), dyrektor związków szkolnych „Landesschulverbandes“ i inni są uwięzieni. Zbiorowy państwowo-niemiecki zarząd szkoły „Lehrkörper“ Liceum szkoły dla cudzoziemców „Auslandsschule“ jest z kraju wyrzucony.

Założono już protest do konsula szwajcarskiego.

Tylko prędkie odpowiednie masowe zarządzenia (odwzajemnienia) pomóżd mogą.

To co pisze „Berl. Tagebl.“ jest prawdą, ale to wszystko zamało zrobiono w Łodzi. Liceum gdzie, szerzy się hakatyzm, dotąd zajmuje bezpłatnie gmach państwowy. W Liceum dzieją się niesłychane zezczy.

Co się tyczy drugiej sprawy to p. Eichler założył w czasie okupacji niemieckiej 91 związków niemieckich, które zwą się urzędowo „Die Ortsgruppen des Deutschen Vereins“, a więc są związkami naszych wrogów, z którymi prowadzimy wojnę, są związkami należącymi do związków niemieckich.

W grupach tych do zarządu należą Niemcy — tutejsi poddani, którzy powinni być wszyscy pod kluczem; bo uprawiają politykę zdrady.

Nie wiadomo czy dotąd noszą oni w kieszeniach dwa paszporty, jeden wykazujący ich poddaństwo rosyjskie, a drugi niemieckie.

Korzysta się z tych paszportów odpowiednio do tego, jak wiatr wieje!

Krzyk „Berl. Tagebl.“ nic nie pomoże. Trzeba prowadzić dalej energiczną pracę przeciwko zdrajcom, szpiegom niemieckim w Łodzi.

Musimy zwrócić uwagę na jeden fakt a mianowicie na sprawę konsula niemieckiego w Warszawie.

Co on tam wyprawiał!

Ile pieniędzy dla bolszewików wydał. Jeśli to robi konsul, cóż tu mówić o tych drobnych szpiegach niemieckich, od których roi się Łódź.

(Red.)

Wyjaśnienie p. Harasza.

Posel Łódzki p. Antoni Harasz na wczorajszym wiecu St. R. Ch. powiedział o sprawie uruchomienia przemysłu i robót publicznych, co następuje: W Warszawie liczba bezrobotnych w danej chwili wynosi 63,000, w Łodzi 47,000, a w powiecie łódzkim 21,000.

Suma wypłaconych dotychczas zapomóg w Łodzi wynosi 16 milionów marek. Dalej p. Harasz wyjaśnił, że bardzo trudne warunki finansowe są najważniejszą przyczyną przerwy w wypłatach i zmniejszeniu zapomóg. Nadmienił jednak, że podjęte w ministerjum skarb. ochrony pracy i robót publicznych starania każą przypuszczać, iż sprawa bezrobotnych rozwiązana będzie pomyślnie.

Na zapytanie posła Harasza, jak zebrani zapatrują się na kwestję wydawania zapomóg w naturze, zamiast w gotówce, większość oświadczyła się za otrzymywaniem naturalji, o ile rząd zagwarantuje dobroć i jakość artykułów żywnościowych oraz, aby wydawanie ich odbywało się w warunkach, któreby nie narażało na ustawiczne wyczekiwanie w ogonkach.

Dalej p. Harasz wyjaśnił, że ministerjum przeznaczyło 71 milionów marek na roboty publiczne, przy których znajdzie zatrudnienie 43,000 robotników.

